

**Robert Biłkowski**

*Papieski Wydział Teologiczny, Sekcja w. Jana Chrzciciela*

**GRZEGORZ GÓRNY, JANUSZ ROSIKOŃ, ŚWIADKOWIE TAJEMNICY. ŚLEDZTWO W SPRAWIE RELIKWII CHRYSZTUSOWYCH, WYD. ROSIKON PRESS, IZABELIN-WARSZAWA 2012, s. 335.**

Książka Grzegorza Górnego i Janusza Rosikonia „Świadkowie Tajemnicy. Śledztwo w sprawie relikwii Chrystusowych”, jest próbą całościowego przedstawienia czytelnikowi informacji o przedmiotach, które są uważane za związane z ziemskim wcieleniem Jezusa Chrystusa. Autorzy stawiają pytania: Czy relikwie Chrystusowe są symulakrami, a więc reprodukcjami czegoś, co nie istnieje? Czy te są rzeczywistymi przedmiotami, z którymi miał niegdyś styczność Jezus z Nazaretu? (Str. 7) Temat książki ze wszechmiar zasługuje na uwagę, i to nie tylko chrześcijanina. Przedmiotem książki są, bowiem rzeczy materialne, z którymi stykał się Mistrz z Nazaretu, Ten, który wywarł największy wpływ na losy ludzkości. Media dosyć często informują o relikwiach, o kontrowersjach związanych z ich pochodzeniem. Widzimy wtedy tysiące wiernych pragnących zobaczyć rzeczy wiarygodne. W każdym jest to pragnienie dotknąć Tajemnicy, która dla wiaryszki z nas ma znaczenie całkowicie podstawowe, bo dotyczy naszego zbawienia. Autorzy „Świadków Tajemnicy” podjęli sobie trudnego zadania, i to tym bardziej, że obok Tajemnicy Zbawienia mało, kto przechodzi obojętnie. Czy sprościli temu zadaniu? Myślę, że już na początku mogłoby być odpowiedź twierdząca, co, co postaram się pokazać podczas omawiania kolejnych rozdziałów dotyczących poszczególnych relikwii Chrystusowych.

Grzegorz Górny i Janusz Rosiko rozpoczynają swoją książkę od najświętszej relikwii świata tj. od Całunu Turyńskiego. Omawiają historię Całunu w dwóch aspektach: dziejów tej relikwii oraz historii badań nad Całunem. Czytelnik otrzymuje kompendium aktualnej wiedzy syndonologicznej. (Syndonologia – oddzielna dyscyplina naukowa, zajmująca się wyłącznie rozpoznaniem fenomenu Całunu Turyńskiego)

Dowiadujemy się, że Całun służył, jako pierwowzór dzieł artystycznych, manuskryptów, monet i innych, już w starożytności i wczesnym średniowieczu. Różnorodne badania dowodzą, że Całun pochodzi z I wieku po Chrystusie. Autorzy dogłębnie analizują wyniki badań izotopem węgla C-14, które sugerują, że Całun powstał, jako średniowieczne fałszerstwo. Podają szereg przykładów błędnych datowań i metod, oraz przedstawiają opinie naukowców, czym mogłyby spowodowane być błędne datowania.

Wadze inne badania nie podważają autentyczności Całunu. Wręcz stwierdza się, że nawet dzisiaj relikwia jest nie do podrobienia. Dlatego naukowcy przyznają, że wizerunek na Całunie jest *acheiropoietos*, czyli „nie ludzki rękoczyniony”. Bardzo uderzająco jest bezradność nauki wobec Tajemnicy Całunu, im bardziej wnikliwie i za pomocą coraz nowocześniejszych metod jest badany, tym więcej Całun stawia pytań, na które nie znaleziono odpowiedzi. Jest jeszcze coś bardzo trafiającego do czytelnika, otóż całkowita zgodność ustaleń uczonych, co do okoliczności śmierci osoby zawiniętej w Całun z opisami ewangelicznymi śmierci Jezusa Chrystusa. Należy też dodać, że wiedza o Całunie podana jest przystępnie, z elementami dramaturgicznymi, tak, że całość czyta się „jednym tchem”, powyższa uwaga dotyczy zresztą całej książki „Wiadomości o Tajemnicy”.

Kolejny rozdział dotyczy śmierci Krzyżowej, narodziła się Jezusa Chrystusa. Autorzy przedstawiają okoliczności odnalezienia Krzyżowej Chrystusowej przez w. Helenę, jego dalsze dzieje, oraz sposób naukowej weryfikacji jego autentyczności. Kluczem, który umożliwił wspomnianą weryfikację było zbadanie *titulusa* tabliczki z wypisanymi winami skazawca. Był to napis po hebrajsku, grecku i łacinie: „Jezus Nazarejczyk Król żydowski”. Badania potwierdziły, że wspomniany *titulus* pochodzi z I wieku po Chrystusie, co świadczy o jego autentyczności. Należy też dodać, że badaczami były uznane autorytety z wielu dyscyplin, a ponadto w kluczowych kwestiach, badania były dublowane.

Trzeci rozdział omawia historię odnalezienia i dalszych losów winnych Gwoździ, użytych do ukrzyżowania Chrystusa. Temat ten wiąże się ściśle z poprzednim rozdziałem. W XIX wieku doliczono się 36 gwoździ, które uważano za prawdziwie użyte do ukrzyżowania Jezusa Chrystusa. Ze źródeł historycznych wiadomo, że do przebicia ciała Zbawiciela użyto tylko trzy. Do zbadania autentyczności Gwoździ, wykorzystano wydobyty gwóźdź z grobowca żydowskiego skazawca Jehochanana ben Hagkole. Został on ukrzyżowany przez Rzymian w I wieku po Chr. Archeologowie odkryli stopy nieszczęśliwie przebite wzmiankowanym gwoździem.

Kolejny czwarty rozdział dotyczy Sudarionu z Oviedo w Hiszpanii. Jest to chusta, którą owinięto po śmierci na krzyżu głowę Chrystusa. To chusta, którą w. Jan ewangelista zobaczył w grobie Pałskim, leżała nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwinięta na jednym miejscu. W rozdziale znajdziemy szczegółowy opis owinięcia chusty na głowie zmarłego Zbawiciela, oraz kiedy i dlaczego ją zdjęto. Badania Sudarionu przeprowadzono bardzo szczegółowo i udowodniono, że okrywała głowę tej samej osoby, która była po śmierci owinięta w Całun. Co więcej ta sama osoba nosiła Tunikę z Argenteuili (omawianą w rozdziale poprzednim), a wizerunek tej osoby jest odcisnięty na chustce z Ma-

noppello (rozdział siódmy). Uczeni nie mają wątpliwości, że to osoba był Jezus Chrystus. We wszystkich rozdziałach znajdujemy historię każdej relikwii, na ile jest możliwe jej odtworzenie, oraz opis badanej relikwii. Szczególnie dramatyczna jest historia chusty z Manoppello. Po dokładnych badaniach okazało się, że przedstawia wizerunek Chrystusa, identyczny jak w Całunie Turyskim, ale w wersji pozytywu. Jezus ma tu otwarte oczy, czyli jest to wizerunek Chrystusa Zmartwychwstałego!

W kolejnych rozdziałach znajdziemy opisy wielu relikwii uważanych za autentycznie Chrystusowe, choć z nich jest przebadana, choć nie. Śśród nich inne płótna pogrzebowe nie wymienione dotychczas, kolumna biczowania, korona cierniowa, Włócznia Longinusa, którą przebito bok Zbawiciela, sandały Jezusa i inne. Oddzielny rozdział dotyczy Golgoty i Grobu Pańskiego. Okazuje się, że do tej pory odkrywa się w tym miejscu, nieznanie wcześniej lady po śmierci Chrystusa.

O „Świadkach Tajemnicy” można powiedzieć, że to książka niezwykła i moim zdaniem bardzo wartościowa. Omawia kompleksowo wieszko relikwii Chrystusowych, w tym te najważniejsze. Przedstawia historię relikwii, co mówi o nich tradycja, w jaki sposób naukowcy dochodzą do przekonania o ich autentyczności bądź fałszerstwie, a także pokazuje szczegółowo miejsca. Po lekturze książki wiemy dokładnie jak cierpiał Zbawiciel i jak rolę odegrały przedmioty związane z Jego śmiercią i miłości. Dzieło Grzegorza Górnego i Janusza Rosikonia jest napisane językiem wartkim, przemawiającym do wyobraźni, tym bardziej, że książka zawiera bardzo dużo fotografii, rycin i rysunków. Jest to książka rzetelna, przemyślana a układ treści jest przejrzysty. W swoim zakresie porusza i wzbogaca wiedzę o okolicznościach śmierci naszego Zbawiciela. Moim zdaniem omawiane dzieło wzmacnia wiarę, a niewierzącym może pomóc uwierzyć w Chrystusa. Jest to, więc dzieło, jak najbardziej godne polecenia.

Autorzy: Grzegorz Górny i Janusz Rosikoń.

Tytuł: Świadkowie Tajemnicy. Śledztwo w sprawie relikwii Chrystusowych.

Stron: 335.

Wydawnictwo: Rosikon Press 2012.

Wydano za pozwoleniem Kurii Metropolitalnej Warszawskiej nr 749/D/2012 z dnia 9.03.2012.